Wydanie poranne

Przedpłata
na „Głos Narodu" wynosi w Krakowie: miesięcznie kor. 2·—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRE.

Wydanie poranne

Przedpłata
na „Głos Narodu" wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2·70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy w miejscu 10 h. na prowincji 12 h. Każda zmiana adresu 40 h. Numer niedzielny ilustrowany 14 hal.

Nr. 232. **Kraków, Poniedziałek dnia 22 Sierpnia 1904 r.** **Rok XII.**

Otwarcie wystawy metalowej.

Nabożeństwo.

Inauguracyjne nabożeństwo w kościele Marjackim o godzinie 9 rano odprawił ks. Mytkowicz wobec komitetu i przedstawicieli władz: delegata namiestnictwa p. Fedorowicza, któremu towarzyszył sekretarz namiestnictwa p. Kowalikowski, wobec delegata Wydziału krajowego dra Piłata, wiceprezydenta miasta p. M. Chylińskiego i dyrektora policji dra M. Flatana. Obecni byli również J. E. hr. Madejski, radca dworu dr Fr. Zoll i inni.

Podczas nabożeństwa chór śpiewał pieśni religijne polskie.

Otwarcie wystawy.

O godzinie 10 zgromadzać się zaczęło grono zaproszonych gości, komitet i wystawcy. Gości witała smyczkowa orkiestra „Harmonji" odegraniem poloneza szopenowskiego A-dur.

Ogółem zebranych było na placu wystawy do tysiąca osób, a wśród tych prócz wymienionych komendant korpusu jen. Horsetzky, komendant twierdzy jen. Dessovicz, pułkownik inżynierji Stipanowicz, kom. placu podpułk. B. Gläser, zastępca ministerstwa handlu dr Simeons, delegat min. oświaty dr Jerzy Madejski i zastępca min. dla gal. dr Zd. Morawski, posłowie do Rady państwa i na Sejm krajowy, dr Doboszyński, Rotter, Antoni hr. Wodzicki, Jan Wojtyga, Götz-Okocimski i Marjewski — deleg. kapituły ks. kan. dr Cz. Wądolny — prezes Koła mieszczańskiego p. P. Kosobucki; liczni przedstawiciele Rady miejskiej, Tow. technicznego, Izba handlowa i przemysłowa z prezydentem p. Alb. Mendelsburgiem; instruktor Stow. przemysłowych dr Schoenett, inspektor przemysłowy p. Z. Kremer, oraz przedstawiciele prasy krakowskiej, wreszcie wielu przedstawicieli ze świata przemysłowego z paniami i zaproszonymi gośćmi.

Gdy dygnitarze zasiedli w pawilonie głównym, pierwszy przemówił prezes komitetu wystawy inż. p. Edm. Zieleniewski w te słowa:

„Wszyscy mamy w pamięci tę chwilę gdy przed kilku laty pod wpływem wypadków zewnętrznych, obudził się w społeczeństwie polskiem, a raczej wzmógł się tylko, świeży duch obywatelski. Nie objawił on się tym razem w formie politycznych uniesień, wybrał formę inną. Społeczeństwo zapragnęło instynktownie, odruchowo, skrzesić i prowadzić dalej tradycje Tyzenhauzów, Steinkellerów — zapragnęło sobie stworzyć silną podstawę materjalną — wyzwolić się z niewoli ekonomicznej — iść dalej „o własnych siłach".

To też — pełną znaczenia dewizę przyjęło towarzystwo, które z inicjatywy grona miłujących kraj obywateli, pod przewodnictwem prof. Cybulskiego zawiązało się w Krakowie.

Było ono pierwszem z tych licznych dzisiaj towarzystw ekonomicznej samopomocy, które w przeciągu kilkunastu zaledwie miesięcy osnuły całą Galicję siecią świadomej celu organizacji gospodarczej. — Towarzystwo „o własnych siłach" postawiło sobie cel wysoki, szerokie założyło plany, których wykonanie nie jedno zająć może pokolenie. W rzędzie środków, którymi towarzystwo dąży do osiągnięcia celu, jest jeden podstawowy, a tym jest: staranie o poznanie istotnych warunków ekonomicznych kraju. — Co już mamy, czego nam braknie, co tylko rozwijać, co zaś dopiero od fundamentów budować należy, o to pytania, na które odpowiedzieć chce nasze towarzystwo rzeczowo, dowodnie, dotykalnie.

Jest więc plan kolejnego urządzania wystaw ściśle fachowych, — wystaw nowego zupełnie typu i wystaw pozbawionych wszelkich pustych pozorów, nieobliczonych na błyskotki, na zabawy, lecz mających cel jasno określony, wykazania, co w danym zakresie Galicja obecnie produkuje, jak produkuje, wreszcie ile produkuje.

Dzisiaj otwieramy pierwszą z tych wystaw przeglądowych, wystawę przemysłu metalowego, tak fabrycznego, jak rękodzielniczego. W imieniu komitetu urządzającego oddają ją pod ocenę JW. Panów protektorów, wszystkich dostojnych gości, którzy obecnie otwarcie bytnością swą zaszczycić raczyli, wreszcie ogółu zwiedzających obywateli.

Komitet uczynić się starał wszystko, co leżało w jego mocy, aby wystawa ta była istotnie wiernym obrazem produkcji metalowej w Galicji. Nie dopiął jednak celu w tej mierze, w jakiej by pragnął i tego jest świadomy. Nie tu miejsce wyliczać przyczyny, które paraliżowały wysiłki nasze; uważamy się za pionierów, którzy torują drogi nowe, sądzimy, że komitety następnych wystaw będących w planie, łatwiejszą już mieć pracę będą, życzymy im zupełniejszych rezultatów i ufamy, że je osiągną. My pragniemy tylko, by owoc naszej pracy, sądzony życzliwie, był początkiem, był tym zawiązkiem, który umożliwia rozwinięcie się kwiatu i dojrzenie owocu.

W końcu pozwalam sobie wyrazić gorące podziękowanie tym, którzy wystawie przyszli z pomocą moralną, a w szczególności: Ekscelencjom: Panu namiestnikowi i Panu Marszałkowi, protektorom wystawy, wysokiemu rządowi, wydziałowi krajowemu i gminie m. Krakowa w osobie p. wiceprezydenta.

Proszę usilnie by JW. Pan radca dworu imieniem nieobecnych protektorów wystawę otworzyć raczył".

W końcu wniósł p. Zieleniewski okrzyk na cześć najjaśniejszego pana, cesarza Franciszka Józefa I, który obecni trzykrotnie powtórzyli, przyczem orkiestra zagrała hymn cesarski.

Następnie zabrał głos delegat namiestnictwa p. Adam Fedorowicz.

„W zastępstwie JE. p. namiestnika jako protektora, przypada mi w udziale zaszczytne zadanie otwarcia wystawy metalurgicznej, która dzięki wytrwałym zabiegom stowarzyszenia „O własnych siłach" daje nam obraz wyników pracy dokonanej wyłącznie w kraju w tym przemyśle.

Ma ona przedewszystkiem na celu zapoznanie szerszych warstw społeczeństwa z metalurgicznymi wytworami krajowymi i zwrócić tegoż uwagę, u kogo zaspakajać winno potrzeby swoje, by godnie współubiegać się z zagranicą, która dla wielu tutejszych metalurgicznych produktów jest już dzisiaj stałym odbiorcą.

Jeżeli się uwzględni trudności, z jakiemi już dla geograficznego położenia kraju w stosunku do prowincji zachodnich, przemysł ten ma tu do walczenia, jeżeli się zważy, że koks i węgiel, ten niezbędny czynnik w przemyśle metalurgicznym, bywa jeszcze zbyt często z poza granic kraju tu sprowadzanym, to fakt taki, że n. p. z blachy sprowadzanej z Anglji, wyrabia się tu na setki tysięcy guzików, które mają już dzisiaj zbyt zapewniony w Ameryce, dowodzi, że istnieją tu warunki dla rozwoju przemysłu, tak ważnego dla codziennych potrzeb naszych.

Dziś już w Krakowie i najbliższej jego okolicy przemysł nasz metalurgiczny z wyjątkiem jedynie kilku dawno znanych firm, niemal w zawiązku jeszcze będący, zapewnia byt setkom robotników.

Oby wkrótce rąk tysiące, rąk dziesiątki tysięcy stale w tym przemyśle znalazły u nas zatrudnienie i uczciwy zarobek.

Oby szybki rozwój tego przemysłu przyczynił się do dobrobytu kraju. Z tem serdecznem życzeniem otwieram Wystawę".

Następnie przemawiali dr Tadeusz Pilat imieniem Wydziału krajowego i wiceprezydent pan Michał Chyliński im Rady miasta, poczem delegat p. Fedorowicz nożyczkami przeciął ceremonjalną taśmę, odezwały się dźwięki dzwonów fabryki p. Ant. Serafina z Kałusza i syreny fabrycznej firmy L. Zieleniewski z dźwiękami pieśni Legjonów granej przez orkiestrę; Wystawa od tej chwili oficjalnie otwartą została o godzinie 10-tej minut 20. Poczem komitet wszystkich uczestników zaprosił do zwiedzenia, przyczem objaśnienia dawali pp. E. Zieleniewski, K. Rolle, J. Gorecki, Jarra, Żeleński i inni członkowie komitetu wystawowego.

Przytem p. delegat Federowicz oświadczył komitetowi, że bardzo ważne zajęcia spowodowały, iż p. Namiestnik, ku wielkiemu żalowi swemu, nie mógł osobiście być przy otwarciu.

Zwiedzanie wystawy.

Całość obszaru wystawowego tak zewnątrz jak i wewnątrz przedstawia się okazale i daje dowód naoczny i dotykalny, że przemysł w naszym kraju istnieje, a jego produkcje tak pod względem praktycznym jak i artystycznym są wcale poważne, czego dowodzą w pierwszym wypadku fabryczne produkcje firmy L. Zieleniewski, maszyny rolnicze R. Peterseima, wagony i maszyny z Sanoka, konstrukcje żelazne J. Goreckiego i A. Staszczyka odlewy z żelaza i bronzu; produkcje kowalskie i ślusarskie. W drugim rzędzie jako artyzm rękodzielniczy i fabryczny przedstawiają się wyroby z fabryki p. Jarry, jubilerskie firmy Glixelego, ślusarskie p. Goreckiego, szkoły w Świątnikach i szkoły przemysłowej we Lwowie.

Szczegółowe opisy poszczególnych pawilonów i działów podawać będziemy w najbliższym czasie.

* * *

Goście wojskowi z wielkiem zajęciem zwiedzali wystawę, a w szczególności najwięcej zainteresował się komendant korpusu i komendant twierdzy nową maszyną do ostrzeliwania broni kulowej, wynalazku krakowskiego rusznikarza p. Józefa Splichala. Wynalazek p. Splichala był przedmiotem szczegółowego badania.

Przez cały dzień wczorajszy zwiedzano wystawę aż do zmierzchu, gdyż o tej porze pawilony zostają zamknięte, a publiczność korzystała z koncertu smyczkowej orkiestry „Harmonji" pod kierunkiem swego kapelmistrza p. Czyżowskiego. Orkiestra ta przez cały dzień wykonała liczne utwory swojskie i obce, pomiędzy innemi wiele wyjątków z oper.

Restauracja i kawiarnia pp. Wołkowskiego i Kijaka do późnego wieczora cieszyła się powodzeniem.

KRONIKA.

Zapiski osobiste. Nadprokurator państwa, radca dworu dr Władysław Wędkiewicz, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Instruktor stowarzyszeń przemysłowych z ramienia ministerstwa handlu, dr Józef Schoennett, wyjechał na urlop do 15 września. Piłalejsza korespondencja urzędu nie dozna w tym czasie przerwy.

Wielki festyn na rzecz I. Koła T. S. L., który odbędzie się, jak wiadomo, w niedzielę dnia 4 września b. r. w parku dra Jordana zapowiada się znakomicie. Program zabawy będzie obfity, a komitet stara się gorliwie o jego urozmaicenie i możliwe rozszerzenie. Na program ten złoży się: koncert chóru „Lutni", muzyka „Harmonji", tombola, oświetlenie parku i t. p. Nie wątpimy, że wzniosłe cele, jakie ma Koło: wznoszenie szkół kresowych i utrzymanie krakowskiej szkoły analfabetów, zgromadzą dnia 4 września liczne zastępy naszej patrjotycznej publiczności w parku dra Jordana i park ten wypełnią po brzegi.

Festyn Staw. weteranów w Parku Jordana, nie cieszył się powodzeniem, na jakie zasługiwał cel przyjścia z pomocą pogorzelcom. Publiczności zarówno cywilnej jak i wojskowej zebrała się nie tak spora liczba, jakby się spodziewać należało. Program zabawy stanowiły produkcje orkiestry 56 p. p. i własnej kapeli weteranów, oraz kosze szczęścia i poczta.

Z kopalni wielickich. Zarząd salinarny w Wieliczce oznajmia, że od 25 sierpnia b. r. aż do ponownego ogłoszenia, będzie kopalnia soli z powodu wykonać się mających urządzeń, dla zwiedzających zamknięta.

Pogrzeb ś. p. Artura Obermayera, em. kapitana 40 p. p. odbył się wczoraj w niedzielę popołudniu przy bardzo licznym udziale publiczności tak wojskowej jak i cywilnej. Dwie kompanje 56 p. p. i muzyka wojskowa odprowadziły zmarłego. U wylotu ul. Strzeleckiej dano salwy karabinowe, a muzyka zagrała „Boże wspieraj", poczem kondukt pogrzebowy ruszył dalej na cmentarz. Zwłoki eksportował ks. prof. Oskar Czyżewski, kapelan wojskowy.

Wykolejony woźnica. Dorożkarz podgórski Vogel, po całonocnej pijatyce, jadąc w niedzielę rano

w niewiadomym kierunku, spadł z kozła i potłukł się, przyczem koń się spłoszył.

Woźnicę i konia odstawiła policja do domu.

Policja przyaresztowała w Krakowie Michała Bruszewskiego, stolarza z Lublina, który inżynierowi Henrykowi Paprockiemu w Lublinie, przy odnawianiu mebli skradł 500 rubli i zbiegł do Krakowa, tutaj ukrywając się przez dwa tygodnie został wyśledzony przez inspektora policji, aresztowany i osadzony pod telegrafem.

WOJNA.

Zatopienie „Nowika“.

Tokio 22 sierpnia. (Reuter). Dwa krążowniki japońskie „Szitose“ i „Tsuszima“ zaatakowały krążownik rosyjski „Nowik“, który schronił się był do zatoki Korsakowskiej na Sachalinie. Krążowniki japońskie ostrzeliwały „Nowika“, który położył się na bok.

Petersburg 22 sierpnia. Krążą pogłoski, że bombardowanie japońskie wzniecił pożar na „Nowiku“.

Tokio 22 sierpnia. Urzędownie ogłaszają, **że krążownik „Nowik“ został zatopiony** w zatoce Korsakowskiej na Sachalinie.

Londyn 22 sierpnia. (Tel. wł.) *Daily Mail* w depeszy z Petersburga twierdzi, że wiadomość o katastrofie „Nowika“ w zatoce Korsakowskiej, znaną była w Petersburgu już dnia 20 b. m. Rząd nie miał jednak odwagi przyznać się odrazu do tak ciężkiej klęski i początkowo opublikował, że „Nowik“ znajduje się w zatoce Korsakowskiej, a dopiero wczoraj zdobył się na ogłoszenie, że najszybszy krążownik rosyjski jest w rękach Japończyków.

„Nowik“ nie mógł ratować się ucieczką, gdyż brakowało mu węgla. Japończycy wiedzieli o tem; wysłali oni w pogoń 2 pancerne krążowniki: „Szitose“ i „Tsuszima“, które dnia 19 b. m. zaatakowały „Nowika“ i po krótkiej walce powaliły go na bok i zapaliły.

Londyn 22 sierpnia. (Tel. wł.). *Daily Mail* podaje, że gdy na przewróconym na bok „Nowiku“ powstał pożar, marynarze okrętów japońskich popłynęli do „Nowika“ pożar ugasili i zajęli okręt. Po naprawieniu będzie on prawdopodobnie wcielony do floty japońskiej.

Oblężenie Portu Artura.

Czifu 22 sierpnia. Obiega tu pogłoska, że Japończycy zdobyli pod Portem Artura **fort Nr. 25**, położony o 1 milę angielską od Złotej Góry.

Dżunka, która płynęła z Niaotau do Tangczau widziała na morzu duże **wojenne statki rosyjskie ścigane przez pięć japońskich statków.**

Petersburg 22 sierpnia. Jen. Stössl telegrafuje do cara z Portu Artura pod datą 16 bm. Wczoraj zaatakowali Japończycy nasze pozycje na wzgórzu Węglowem koło zatoki Ludwiki. — Wszystkie ataki zostały odparte, a wzgórze Węglowe i sąsiednie pozycje pozostały w naszych rękach. Straty japońskie są wielkie. Z naszych odznaczyli się jenerał Kondratenko, pułkownicy Irman i Jolsin, kapitan artyl. Andrejew.

Dziś rano przed naszemi strażami przedniemi pojawił się parlamentarz japoński, major Janowski (?), który przyniósł pismo jenerała Nodzu i admirała Togo, z wezwaniem do poddania się. Naturalnie odmówiono temu żądaniu. — Nie ulega wątpliwości, że wojska nasze w obecnym stanie walczyć będą z całem bohaterstwem.

W porcie chińskim.

Szanghaj 21 sierpnia. (Biuro Reutera.) Taotaj zawiadomił konsula rosyjskiego, że jeżeli rosyjskie okręty wojenne nie opuszczą portu niezwłocznie, albo się nie rozbroją, władze chińskie przystąpią do ich przymusowego rozbrojenia, a załoga ich będzie przetrzymana do końca wojny. Taotaj **nie pozwolił na naprawienie „Askolda“**, podnosząc, że według prawa narodów statek musi opuścić port w tym stanie, w jakim do niego zawinął.

Stanowisko Chin.

Londyn 21 sierpnia. (Tel. wł.) Według doniesień z Pekinu i Szanghaju, rząd chiński pod wpływem i naciskiem Japonji zdecydowany jest bardzo ostro przestrzegać praw neutralności zarówno w porcie jak i na lądzie. Ta stanowczość i energja rządu chińskiego pochodzi stąd, że obecnie wpływy Japonji w Chinach ugruntowane są bardzo silnie z powodu jej powodzeń na wojnie, a nadto Anglja i Stany Zjednoczone zagwarantowały Chinom swą opiekę na wypadek jakich poważniejszych zawikłań.

Wyjaśnienie Japonji w sprawie Czifu.

Tokio 21 sierpnia. Rząd japoński zakomunikował Biuru Reutera do rozesłania wyjaśnienia w sprawie „Reszitelnego“. W wyjaśnieniu tem rząd japoński oświadcza, że neutralność Chin nie jest zupełną, lecz że rozciąga się jedynie na te części terytorjów chińskich, których nie zajęła żadna ze stron wojujących. Rosja sama tę zasadę stworzyła, a teraz musi przyjąć spokojnie, że tę zasadę wprowadza w życie także Japonja. „Reszitelny“ sam naruszył neutralność Czifu przez to, że wbrew przepisom międzynarodowym szukał tam schronienia. W ten sposób Czifu chwilowo wciągnięto w obręb ogarnięty wojną. Zresztą na pokładzie „Reszitelnego“ Rosjanie pierwsi zaczepili Japończyków. Tem samem słuszność była po stronie japońskiej i Japończy muszą odrzucić zażalenie Rosji.

Z drugiej strony Japonja sama musi wnieść zażalenie przeciw naruszeniu neutralności Czifu, wskutek urządzenia tam przez Rosję stacji radiotelegraficznej na cele wojenne. Tak samo popełniono naruszenie neutralności ze strony Chin na korzyść Rosji przez przetrzymanie ponad termin przepisany krążowników rosyjskich „Askold“ i „Grozowoj“ w porcie Szanghaju.

Ekspedycja Japończyków na Władywostok.

Londyn 22 sierpnia. (Tel wł.) Koła wojskowe rosyjskie są zdania, że Japonja przygotowując nowy korpus ekspedycyjny do uderzenia na Władywostok, nie przystąpi w tym roku do oblężenia tegoż, gdyż Władywostok podczas zasp śnieżnych staje się niemal niedostępnym. Oblężenie rozpocznie się dopiero na wiosnę roku przyszłego; wobec tego Rosja ma dosyć czasu do odpowiedniego przygotowania twierdzy.

Operacje lądowe.

Londyn 21 sierpnia. Według doniesienia Biura Reutera z Tokio pod datą 19 b. m., Japończycy obsadzili Anszanczan, stację kolejową o 32 klm. na południe od Liaojang. O ruchach armji Kurokiego niema wiadomości.

II-ga armja rosyjska.

Londyn 22 sierpnia. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze na podstawie informacji z Petersburga stwierdzają zgodnie, że mobilizacja rezerw w Rosji i powołanie pod broń wszystkich oficerów rezerwowych ma na celu **utworzenie II-ej samoistnej armji z podstawą operacyjną w Charbinie**, nie stojącej w związku z armją Kuropatkina. Zadaniem tej armji będzie: albo nieść pomoc zagrożonemu Władywostokowi, albo zasilić Kuropatkina, gdyby poniósł klęskę między Liaojang a Mukdenem. Ta II-ga armja według obliczeń rosyjskich będzie gotowa już 1-go grudnia.

Okręty rosyjskie na morzu Śródziemnem.

Vigo 22 sierpnia. Rosyjski krążownik „Ural“ otrzymał cyfrowane depesze i wkrótce potem odpłynął do Grecji. Oficerowie „Uralu“ opowiadali, że jeszcze jedenaście innych krążowników otrzymało takie same polecenia, jak „Ural“.

Tette 22 sierpnia. Jeden z okrętów, który tu przybył do portu, rozgłasza, że widział na morzu Śródziemnem krążownik rosyjski nieznanego nazwiska, o 40 mil od wybrzeża.

TELEGRAMY.

Paralelki w szkołach śląskich.

Wiedeń 22 sierpnia. (Tel. wł.) Dzisiejsza *Montags Revue*, przyboczny organ Körbera, przyznaje, że prezydent ministrów celem uspokojenia Niemców na Śląsku oddał sprawę paralelek w szkołach do rozpatrzenia radzie szkolnej na Śląsku.

Montags Revue przypuszcza, że Niemcy zadowolnią się tem zarządzeniem i że teraz ustaną demonstracje antydynastyczne i antynarodowe.

Opawa 21 sierpnia. Doniesienia niektórych dzienników, jakoby w ubiegły piątek przyszło do demonstracji w Opawie, są nieuzasadnione.

Rodzice chrzestni carewicza.

Petersburg 22 sierpnia. Ceremonjał chrzcin carewicza został już ułożony. Rodzicami chrzestnymi będą: Cesarzowa wdowa Marja Teodorówna, cesarz Wilhelm niemiecki, kr. Edward angielski, w. książę Hesski, ks. Wiktorja angielska, w. książę Aleksy Aleksandrowicz, w ks. Michał Mikołajewicz i w. księżna Aleksandra Józefówna.

Pogłoski o śmierci Sasonowa.

Petersburg 22 sierpnia. Obiegają pogłoski, że morderca ministra Plehwego, rozpoznany jako Sasonow, z rodziny kupieckiej w Ufie, zmarł przed czterema dniami.

Z Bałkanu.

Konstantynopol 22 sierpnia. Waliskoplijski Szafir-basza z dowódcą żandarmerji udali się do Skoplie, gdzie rzekomo miały wybuchnąć zaburzenia z powodu wprowadzenia w życie reform.

Konstantynopol 22 sierpnia. Jeneralny inspektor Hilmi-basza udał się do sandżaku Didre w wilajecie monastyrskim, celem stłumienia rozruchów albańskich, przy których straty ponosi zarówno ludność chrześcijańska, jak mahometańska.

Koronacja w Belgradzie.

Belgrad 22 sierpnia. Na pokrycie kosztów koronacji postanowiła Rada ministrów wyjednać kredyt 100.000 franków.

Starcia z Murzynami.

Waszyngton 22 sierpnia. Walka rasowa w Statesborough zaostrza się z każdym dniem. Zbrojne bandy przeciągają ulicami miasta i biczują spotykanych po drodze Murzynów. Władze państwowe są dotychczas bezczynne.

Trzęsienie ziemi.

Ateny 22 sierpnia. Na wyspie Samos znowu zauważono trzęsienie ziemi, które w wielu miejscowościach zrządziło znaczne szkody. Zginęło wiele osób.

Konstantynopol 22 sierpnia. Pogłoski, jakoby w sprawie załatwienia zatargu między Turcją a Stanami Zjednoczonymi pojawiły się różnice poglądów między wielkim wezyrem a Ildis kioskiem są zupełnie nieuzasadnione.

Konstantynopol 22 sierpnia. Przepisy sanitarne co do ludzi i towarów, pochodzących z portu rosyjskiego Batum, zostały zniesione.

Wydawca: Dr. Antoni Beaupré. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.